

"Opatrzność kieruje nami bez ustanku"

Jak długo trwa walka duchowa, walka ascetyczna, istnieje życie wewnętrzne. Pan Jezus tego właśnie od nas chce: woli miłowania Go czynem w małych rzeczach, w codzienności. Jeśli zwyciężysz w małym, zwyciężysz i w wielkim. (Droga Krzyżowa, Stacja III, 2)

22 października

Muszę was przestrzec przed zasadzką, którą zastawia szatan — a

szatan nie pozwala sobie na urlop — aby pozbawić nas spokoju. Otóż może się zdarzyć, że ogarną nas wątpliwości, że przyjdzie pokusa, by stwierdzić, iż nie posuwamy się naprzód, że nawet się cofamy.

Czasami nawet możemy być przekonani, że mimo wszystkich starań, nie tylko nie stajemy się lepsi, ale wręcz gorsi. Mogę was zapewnić, że taki pesymistyczny sąd jest zwykle pomyłką, złudzeniem. (...)

Pamiętajcie, że Opatrzność kieruje nami bez nieustannie i nie skąpi nam pomocy — w postaci większych lub mniejszych cudów — byśmy czynili postępy jako dzieci Boże.

Militia est vita hominis super terram, et sicut dies mercenarii, dies eius (Hi 7,1). Życie człowieka na ziemi jest walka, a jego dni mijają pod znakiem pracy. Nikt nie może uciec od tego prawa. Nawet wygodnisie, którzy nie chcą przyjąć go do wiadomości: dezerterują z szeregów

Chrystusowych i wikłają się w inne zmagania, aby dogodzić swojej pospolitości, swojej próżności, swym niskim dążeniom; stają się niewolnikami swoich kaprysów. (...)

Odnawiaj każdego ranka zdecydowane *Serviam!* — będę Ci służył, Panie! — postanowienie, by nie ustępować, nie popadać w lenistwo lub opieszałość, postanowienie wykonywania pracy z większą nadzieją i optymizmem, w przekonaniu, że jeśli w jakiejś potyczce poniesiemy porażkę, możemy ją naprawić aktem szczerej miłości. (Przyjaciele Boga, 217)